

PIONIERZY ZMIAN W DZIEWIĘTNASTOWIECZNEJ KULTURZE FIZYCZNEJ

Panta rhei – wszystko płynie, te słowa przypisywane greckiemu myślicielowi Heraklitowi, od czasów antycznych charakteryzują zmiany zachodzące w świecie. Dotyczą one wszystkich dziedzin życia. Zmiany można opiniować w kategoriach postępu lub regresu, co do pewnego stopnia wynika z subiektywności interpretacji przeobrażeń analizowanych przy pomocy różnych optyk. Z pomocą przychodzą różnorodne wizje¹. Teorie ewolucji przedstawiają proces przechodzenia od niższych stadiów rozwoju do wyższych. Najogólniej mówiąc, Comte sądził, iż zmiany to przeobrażenia dominujących prawideł rządzących społeczną organizacją. Dla Marksa z kolei były to przeobrażenia się formacji. Durkheim zaś w zmianach upatrywał proces przechodzenia od form prostych do bardziej złożonych. Niedwuznacznie owi klasycy – czy tego chcieli, czy też nie – akcentowali ewolucję. Jej synonimem jest przeobrażenie (rozwój), które podświadomie pragnie wyrażać poprawę uprzedniego stanu, co oczywiście nie do końca musi być prawdziwe, aczkolwiek rzeczywiście dotyczy bardzo wielu kwestii. Jedną z nich jest zjawisko kultury fizycznej, które w XIX stuleciu uległo istotnej (pozytywnej) przemianie, co było efektem jej intensywnego i wielokierunkowego rozwoju.

Zmiany w obrębie kultury fizycznej spowodowane były szeregiem czynników koniecznych dla wywołania nowych przesłanek jej ożywczych tożsamości. Zapoczątkowane przez procesy związane z industrializacją i urbanizacją, rozwojem nauki i techniki, stały się przyczyną tworzenia nowych struktur i systemów kultury fizycznej, które wyparły dotychczasowe wraz ze społecznymi reakcjami na nie, i utrwaliły zachowania nowoczesne, które sprawność fizyczną pojmowały nie tylko utylitarnie, ale także poprzez pryzmat jej wartości: hedonistycznych i zdrowotnych, perfekcjonistycznych i rywalizacyjnych, niezbędnych dla człowieka nowoczesnego, cokolwiek by to nie oznaczało. Ażeby zmiana mogła zaistnieć konieczna była internalizacja nowych jakości, między innymi za sprawą nowoczesnych edukatorów potrafiących przekazać owe innowacyjne prawdy związane z sensem aktywności fizycznej. Kluczową sprawą dla zmiany w kulturze fizycznej w XIX w. było pojawienie się profesjonalnych animatorów, którzy swą wiedzą i zaangażowaniem potrafili zaszczepić wśród swych podopiecznych bakcyła aktywności ruchowej.

Kształcenie nauczycieli wychowania fizycznego wypłynęło na fali potrzeb XIX wieku i wiąże się ściśle z zapoczątkowanym dynamicznym i wielokierunkowym rozwojem

1 Zob. P. Sztompka (2005), *Socjologia zmian społecznych*, Kraków.

kultury fizycznej, który w Europie dokonywał się pod wpływem zachodzących wówczas przeobrażeń społeczno-ekonomicznych, politycznych, kulturalno-oświatowych. Imponującą rolę w tym procesie odegrał rozkwit nauki: higieny, pedagogiki, fizjologii, antropologii, psychologii. Każda z nich na swój sposób, autorytetem swych luminarzy, przyczyniała się do rozwoju tożsamości kultury fizycznej, pod kątem jej odrębnych celów, które w XIX stuleciu doprowadziły do wyodrębnienia się współczesnego wychowania fizycznego, kinezyterapii, sportu, rekreacji ruchowej i krajoznawstwa, czyniąc je samodzielnymi dyscyplinami, mającymi własnych koryfeusy oraz wyznawców, co oczywiście tylko do pewnego stopnia można uznać za innowację wobec wcześniejszych epok². Istotnym novum było pojawienie się uczelni kształcących fachowców w zakresie rozwijających się form kultury fizycznej. Warto więc przyjrzeć się XIX-wiecznym pionierskim koncepcjom kształcenia kadr dla potrzeb kultury fizycznej, będących *spiritus movens* zmian w obrębie aktywności ruchowej.

Franz Nachteggall prekursorem szkolenia instruktorów gimnastyki

Tradycyjnie pionierską rolę w zakresie kształcenia kadr związanych z aktywnością ruchową przypisuje się krajom skandynawskim – Danii i Szwecji. Szczególną misję odegrała tutaj Dania, za sprawą Franza Nachteggalla³. Jego praktyczna działalność na niwie wychowania fizycznego uczyniła z niego znawcę problemu. Intuicja podpowiedziała Nachteggallowi, że aby zostać nauczycielem, trzeba także znać teorię i metodykę nauczania. Tę uzupełnił lekturą dzieła GutsMuthsa⁴ *Gymnastik für die Jugend*, będącą ówczesnym bestsellerem w zakresie gimnastyki i zarazem podstawowym samouczkiem dla animatorów kultury fizycznej z początków XIX wieku. Za sprawą tej książki zaczął nauczać gimnastyki, najpierw we własnym domu, a od początku 1798 r. w zorganizowanym przez siebie zakładzie gimnastycznym. W tak zwanym międzyczasie pełnił funkcję instruktora gimnastyki dla kadetów i niemianowanych oficerów. Ta działalność została dostrzeżona i doceniona przez króla Christiana VII, który w 1804 r. mianował go nauczycielem – wykładowcą gimnastyki na uniwersytecie, pomimo tego, iż nie miał żadnego doświadczenia w tym względzie⁵

2 Na gruncie dziejów kultury fizycznej sprawa jej podziałów dokonanych dopiero w XIX w. wydaje się być kwestią sporną. Praktycznie kultura fizyczna nigdy nie była jednorodna. Od czasów antycznych obejmowała swym zasięgiem różne obszary życia ludzkiego. Odpowiednio dobrane formy aktywności ruchowej, służyły już do wychowania młodego pokolenia, już to wyćwiczeniu sprawności żołnierskiej, przywróceniu utraconej na skutek urazu (choroby) sprawności, już to pomnożeniu zdrowia bądź uatrakcyjnieniu czasu wolnego.

3 Franz Nachteggall, właściwie Vivat Victorius Fredericus Nachteggall (1777-1847), syn krawca Konrada Nachteggall i Katarzyny Castler. Naukę pobierał w prywatnej szkole w Schouboe w Kopenhadze. W 1794 roku rozpoczął studia teologiczne w kopenhaskim uniwersytecie, których nie zdołał ukończyć, ze względu na trudną sytuację osobistą – śmierć ojca i konieczność utrzymania oraz sprawowania opieki nad matką inwalidką. Życie sprawiło, że musiał znaleźć sposób na życie i na zarobek. Okazało się, że wychowanie fizyczne stało się jego powołaniem, tak życiowym, jak i zawodowym. F.E. Leonard (1910), *Physical Education in Denmark*, New York, ss. 1-4.

4 Johann Christoph Friedrich GutsMuths (1759-1839) teolog, geograf, niemiecki teoretyk wychowania fizycznego, nauczyciel gimnastyki, geografii i robót ręcznych w szkole „Philantropinum” w Schnepfenthal, uznawany za „ojca gimnastyki” niemieckiej.

5 F.E. Leonard, dz. cyt., ss. 1-2.

Zarliwość kaznodziei i dar przekonywania były bardzo przydatne w urzeczywistnianiu i upowszechnianiu kultury cielesnej. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że podjęte studia teologiczne dały mu pewien rodzaj charyzmy niezbędnej w „głoszeniu prawdy” o aktywności fizycznej, co było szczególnie wskazane podczas konwersatoriów, które prowadził na polecenie władcy Danii. Nachtegall przez dwa lata wykładał historię i metody treningu sportowego na uniwersytecie oraz w kolegium nauczycielskim⁶. Tym samym określił pierwszy program dydaktyczny dla nauczycieli gimnastyki. Zdawał sobie sprawę ze znaczenia wartości edukacyjnej metodologii i historii, które to przyszłym nauczycielom dawały pewien rodzaj niezależności od przesądów swojego pokolenia, czyniąc z nich przynajmniej specjalistów, niekiedy poszukiwaczy postępu w sferze aktywności ruchowej. Z całą pewnością Nachtegall starał się szkolić studentów w umiejętnościach prowadzących do godnych zaufania wyników, które pozwoliłyby im swobodnie podążać za swoimi własnymi intuicjami tak potrzebnymi nauczycielowi. W jego przypadku praktyka była podstawą teorii⁷. Równocześnie zajmował się szkoleniem sprawnościowym w duńskiej armii i marynarce, a także w szkołach.

Dzięki jego staraniom, jak podkreślił T. Drabczyk, „staje pierwszy instytut gimnastyczny w Europie do kształcenia nauczycieli gimnastyki”⁸. Królewskim rozporządzeniem z dnia 25 sierpnia 1804 r. powołano Instytut Wojskowej Gimnastyki. Jego pierwszym i najbardziej oddanym dyrektorem został Nachtegall. Za jego sprawą, cztery lata później instytut zaczął kształcić niemających nic wspólnego z wojskiem instruktorów wychowania fizycznego dla potrzeb rozwijającego się szkolnictwa elementarnego i kolegów nauczycielskich⁹.

Początkowo do nowego zawodu wdrażano tylko mężczyzn. Nauka trwała trzy lata; obejmowała zarówno teorię jak i praktykę, i – co ważne – kończyła się egzaminem. Pierwszych nauczycieli Nachtegall wypuścił już w 1806 r. Byli nimi studenci teologii Johan Christian Thomsen i Carl Christoffer Gotzsche, którzy końcowy publiczny egzamin złożyli z teorii, praktyki wychowania fizycznego i prowadzenia lekcji w dniach 30 maja i 31 czerwca przed sześciuosobową komisją egzaminacyjną pod przewodnictwem sekretarza królewskiego. Nieco później, ale także w tym samym roku, do grona pierwszych dyplomowanych nauczycieli – wychowanków Nachtegalla dołączyło jeszcze 2 seminarzystów (N. Petersen i Christensen). Po pomyślnym zdaniu końcowego egzaminu podjęli pracę w szkołach. Celem ułatwienia pracy początkującym pedagogom Nachtegall wydał

6 W latach 1802-4 Nachtegall i kanadyjski teolog (późniejszy biskup) P.H. Mønster (absolwent kursu Nachtegalla) wymiennie na kursach gimnastyki wykładali metody i historię gimnastyki, przez co ćwiczenia stawały się czymś więcej niż samym aktem ruchowym.

7 Na plus trzeba mu zapisać, że był ciekawy jak wyglądała organizacja kultury fizycznej w innych krajach Europy. Dzięki ufundowanemu przez rząd (króla) stypendium w latach 1806-7 zwiedzał pływalnie w Niemczech i Rosji, zgłębiał tajniki szermierki we Francji, a we Włoszech zaznajamiał się z opracowanym przez Bernardiego systemem nauczania pływania.

8 T. Drabczyk (1924), *Wychowanie fizyczne młodzieży jako zadanie społeczne*, Warszawa, s. 37.

9 Wedle F.E. Leonarda liczba wykształconych nauczycieli wynosiła około 70 osób. Część z nich poszła śladem swego mistrza i sami zaczęli edukować kolejne pokolenie nauczycieli wychowania fizycznego. F.E. Leonard, dz. cyt., s. 3.

podręcznik, mający pomagać im w prowadzeniu zajęć¹⁰. Przydał się także studentom (cywilom) zgłębiającym tajniki wychowania fizycznego, albowiem edykt królewski z 1 sierpnia 1808 r. ustanowił szkołę kształcącą „cywilnych nauczycieli gimnastyki” (*det civile gymnastiske Lærerinstitut*)¹¹.

Na strategię sukcesu Danii w zaprowadzaniu obligatoryjnego wychowania fizycznego i kształceniu nauczycieli tego przedmiotu duży wpływ miała protekcja samego króla i jego osobiste zainteresowanie aktywnością ruchową¹². Monarcha wizytował szkoły, uczęszczał na pokazy gimnastyczne i rozporządzeniem królewskim wprowadził do szkół obligatoryjne wychowanie fizyczne¹³. Ta decyzja spowodowała zapotrzebowanie na wykwalifikowane kadry. Popyt na nauczycieli sprawił potrzebę reorganizacji ich edukacji. W 1815 r. naukę skrócono do dwóch lat¹⁴. W 1838 r. tytułem eksperymentu przyjęto po raz pierwszy kobiety na kurs gimnastyki, co zapoczątkowało regularne kształcenie nauczycielek wychowania fizycznego¹⁵.

Instytut Wojskowej Gimnastyki w Kopenhadze zainicjował kształcenie nauczycieli i instruktorów wychowania fizycznego, które następnie zostało rozwinięte przez kolejne państwa Europy podążające wytyczonym przez Danię szlakiem edukacyjnym.

Szwedzkie koncepcje kształcenia kadr dla potrzeb kultury fizycznej

Drugim w kolejności krajem była Szwecja. To właśnie państwo można uznać za chlubną kontynuatorkę wzniosłego dzieła Nachtegalla. Naśladowcą był Per Henrik Ling¹⁶, człowiek energiczny o wszechstronnych zainteresowaniach i takim samym wykształceniu¹⁷. Ten skandynawski skald na bazie empirii Danii i autopsji zbudował własny, oryginalny system gimnastyki oraz instytucję wyższej szkoły gimnastyki,

10 W 1805 r. Nachtegall na potrzeby armii opracował przewodnik gimnastyczny, który jako jedyny z całej serii późniejszych wydawnictw sygnowany był jego nazwiskiem.

11 F.E. Leonard, dz. cyt., s. 5.

12 Działalność Nachtegalla przypadła na panowanie: Christiana VII (1766-1808); Fryderyka VI (1808-1839) i Christiana VIII (1839-1848).

13 Działająca w Danii Wielka Komisja Szkolna (1799-1814), uznając aktywność ruchową za ważny element ogólnego wykształcenia, przyczyniła się do tego, że w roku 1809 wprowadzono wychowanie fizyczne do programu szkół średnich, z jednoczesnym zaleceniem zaprowadzenia wychowania fizycznego w szkołach ludowych.

14 Nachtegall organizował również kursy trwające trzy miesiące przeznaczone dla instruktorów gimnastyki w wojsku.

15 Tak twierdził F.E. Leonard. Nieco inny pogląd na tę kwestie ma A.L. Poulsen. Otóż wedle jej opinii, współczesna profesja nauczycielek wychowania fizycznego wiąże się z powstałym w 1898 r. w Kopenhadze State Gymnastic Institute. Zob: F.E. Leonard (1915), *Pioneers of Modern Physical Training*, New York, s. 24; A.L. Poulsen (2004), *Female Physical Education Teachers in Copenhagen, 1900-1940: A Collective Biography*, *The International Journal of History of Sport*, nr 1, ss. 16-33.

16 Per Henrik Ling, to dosłownie i w przenośni uczeń Nachtegalla. Przebywając czasowo w Kopenhadze na studiach, od 1799 r. Ling uczestniczył w zajęciach gimnastycznych Nachtegalla. Zainspirowany działalnością F. Nachtegalla i podobnie jak on postanowił założyć ośrodek kształcący nauczycieli gimnastyki. Za wzór posłużył mu kopenhaski instytut Nachtegalla. Zob. R.T. McKenzie (1909), *Excercise by Education and Medicine*, Philadelphia and London, ss. 86-88.

17 Ukończył studia humanistyczne, filologię skandynawską, a także zaliczył kurs z filozofii. Te, dały mu sporą dawkę ogólnej wiedzy, którą umiejętnie wykorzystał do tworzenia systemu wychowania fizycznego. E.M. Hartwell (1896), Per Henrik Ling, *The Swedish Gymnasiarch*, *American Physical Education Review*, nr 1-2.

spełniającej kryteria placówki dydaktyczno-naukowej, kształcącej profesjonalistów będących integralną częścią składową całego systemu kultury fizycznej¹⁸. Doskonale zdawał sobie sprawę, że bez dobrze przygotowanej kadry nie będzie rozwoju kultury fizycznej, który wymagał niewąsko przygotowanych animatorów. Praca nauczyciela fechtunku w Lund utwierdziła go w tym przeświadczeniu. Pewność, jakiej wówczas nabrał, stała się motorem napędowym jego poczynań. A nie było łatwo. Doświadczył tego w 1812 r., kiedy to wystąpił do rządu z propozycją utworzenia placówki urzędowej i upowszechniającej wszechstronną działalność w zakresie aktywności ruchowej, na którą nie otrzymał zgody. Nie zrażając się niechęcią niektórych wpływowych osób, dzięki wytrwałości i sile przekonywania udało mu się sprawę doprowadzić do finału. W 1814 r. zainicjowała działalność szkoła, znana jako Instytut Gimnastyczny Centralny w Sztokholmie (*Kungliga Gymnastiska Centralinstitutet*)¹⁹. Nową placówkę usytuowano na północnym przedmieściu w Normaln w byłych budynkach fabryki amunicji, które odpowiednio urządzone i wyposażone mieściły sale wykładowe, salę gimnastyczną, salę do nauki fechtunku i pomieszczenia biurowe. Ciągłość organizacyjną zapewniały subwencje rządowe. Pozwoliły także na zatrudnienie jednego stałego asystenta (niekiedy było ich dwóch), a od 1830 roku – trzech²⁰.

Jak podkreślił znany fizjolog francuski Georges Demeny, Instytut w niedługim czasie stał się „rozsadnikiem personelu nauczycielskiego, przysposobionego według metody Linga. Dzięki to istnieniu jego, na wszystkich punktach terytorium spotyka się te same dobroczynne zasady i konstatuje też same pożyteczne rezultaty”²¹. Instytut stał się swoistym wzorcem dla późniejszych tego typu placówek, zarówno pod względem organizacyjnym, jak i programowym²².

Od samego początku postawiono w Szwecji na wysoki poziom edukacji. W związku z tym żaden absolwent nie mógł uzyskać dyplomu ukończenia, czy też oficjalnego poświadczenia uprawniającego do wykonywania zawodu zanim nie ukończył kursu i nie zdał egzaminu z anatomii, fizjologii i sprawności²³. Osobiste doświadczenia humanisty Linga jako nauczyciela gimnastyki uzmysłowiły mu, że aktywność ruchowa musi być zgodna z prawidłami natury, co wyraził następująco: „Prawdziwa wiedza stanowi środek, dzięki któremu człowiek może i musi wypełniać swoje obowiązki. Gimnastyk musi zawsze łączyć teorię z praktyką. Gimnastyk, który pogardza jedną lub drugą,

18 Kształtowanie się szwedzkiego systemu gimnastyki przypadło na tzw. okres politycznej rewolucji (1771-1844), który zaobfitował ożywieniem naukowym i kulturalnym. Szerzej w: E.C. Otte (1910), *Norway, Sweden and Denmark*, Chicago, ss. 247-262.

19 *Kungliga Gymnastiska Centralinstitutet (GCI)* założony w Sztokholmie w 1813 działa do dziś. Wkrótce po otwarciu stał się popularnym miejscem kształcenia w zakresie wychowania fizycznego i fizjoterapii. Stosunkowo szybko zyskał renomę na całym świecie. W 1966 r. Instytut zmienił nazwę na *Gymnastik- och idrottshögskolan (GIH)*. Już pod nowym szyldem *GIH* kontynuuje działalność naukowo-dydaktyczną związaną ze sportem, aktywnością ruchową i zdrowiem.

20 R.T. McKenzie (1909), dz. cyt., s. 87.

21 J. Demeny (1893), *Zasady wychowania fizycznego w Szwecji*, Warszawa, ss. 16-17.

22 Najwcześniej (1851 r.) w Berlinie na wzorach szwedzkich powstał Centralny Instytut Gimnastyki, który w przeciwieństwie do swego pierwowzoru nie posiadał tylko fakultetu gimnastyki medycznej. Dziesięć lat później (1861) w Bostonie (USA) założono podobną szkołę – *The Normal Institute of Physical Education*.

23 G.H. Taylor (1860), *An Exposition Swedish Movement-Cure*, New York, s. 53.

jest we wszystkich swych poczynaniach trzcina na wietrze. Nie wie on, kiedy i jak ma zastosować ten czy inny ruch (ćwiczenie). Ten zaś, który posiada wiedzę bez praktyki, jest jak krytyk sztuki, który wie, jak trzeba, lecz nie umie tego wykonać. Najcenniejszą wiedzą prawdziwego gimnastyka jest anatomia, która uczy, jak człowiek jest wielki, a równocześnie jak mały. Człowiek nie powinien jednak patrzeć na anatomię jak na bezduszne formy. Powinien widzieć, że działa on nie jako materia, lecz jako narzędzie istoty boskiej, jako duch przez Boga w każdym punkcie ożywiony. Konieczna jest tu również fizjologia, nieodłączna towarzysząca anatomii”²⁴.

Per Henrik Ling posiadał staranne ogólne wykształcenie i pod siebie niejako ułożył program studiów, uzupełniając go o przedmioty biologiczne, te, które samodzielnie nadrobił, na zasadzie wolnego słuchacza. Zarówno przedmioty, jak i organizacja toku nauczania ulegała ewolucji, co było wprost proporcjonalne do rozwoju kultury fizycznej i postępu naukowego. Oczywiście to nastąpiło dzięki następcom Linga, którzy podążyli wytyczonym przez niego szlakiem.

Drugim po Lingu niezwykle oddanym sprawie instytutu był Lars Brantig dorównujący wykształceniem, poświęceniem i swego rodzaju wizjonerstwem protoplaście szwedzkiej gimnastyki. Przez 44 lata mieszkał w instytucie najpierw jako pacjent, potem uczeń, a na końcu jego dyrektor. Był obeznany z ówczesną medyczną literaturą, co ułatwiała mu znajomość języków europejskich. Wniósł do instytutu nowe, ożywcze tchnienie. Zasługą Brantiga była umiejętność doboru właściwych współpracowników. W dużej mierze jemu zawdzięczał Hjalmar (syn Pera Linga) możliwość ukończenia kursu w Centralnym Instytucie Gimnastyki, w którym w 1843 roku rozpoczął pracę pod opieką Brantiga, specjalizując się w gimnastyce szkolnej i leczniczej, jednocześnie studiując anatomię u dra P.J. Lidbecka. Hjalmarowi, podobnie jak jego ojcu, brakowało wykształcenia z zakresu fizjologii. Zdobywał je u francuskiego noblisty Claude’a Bernarda, w Berlinie asystował w zajęciach z leczniczej gimnastyki szwedzkiej w instytucie doktorów Neumanna i Eulenburga. Po powrocie ze stażu w 1858 r. został głównym nauczycielem gimnastyki w prowadzonym przez Brantiga Instytucie. Pogłębiając wiedzę Hjalmar w pełni wykorzystał²⁵ Jego i Brantiga zasługą była reorganizacja szkoły w 1864 r.

Instytut zarządzany był przez „radę wyższą” złożoną z generała, lekarza („doktor medycyny”) i pedagoga. Rada zbierała się raz w miesiącu na posiedzeniu, omawiającym wszystkie sprawy dotyczące funkcjonowania szkoły. Na czele placówki stał Dyrektor. Był on wybierany spośród grona profesorów na pięcioletnią kadencję, mianowany reskryptem królewskim. Od 1864 r. szkoła opierała się na „wyższych nauczycielach”: „gimnastyki pedagogicznej”, „gimnastyki wojskowej” i „gimnastyki leczniczej”, mających „przy sobie nauczycieli pomocników”, należących „do marynarki, wojska lub do ciała medycznego” Kandydaci rekrutowali się z wojskowych-oficerów armii i marynarki, którzy nie przekroczyli trzydziestego roku życia i posiadali skierowanie

24 Cyt. Za K. Hądzelek, R. Wroczyński (1968), *Główne kierunki rozwoju wychowania fizycznego od końca XVIII wieku do 1918 roku*, Wrocław-Warszawa-Kraków, s. 13.

25 W 1866 r. opublikował *Kinezyjologię (Rörelselära)*, był inicjatorem periodyku poświęconego wychowaniu fizycznemu *Tidskrift i Gymnastik* (1874-83).

od króla; cywili, którzy nie przekroczyli trzydziestu lat i potrafili wykazać się wiedzą wymaganą na maturze; ze studentów medycyny, przyjmowanych „na warunkach łatwiejszych”. Do instytutu przyjmowano również kobiety mające świadectwo naukowe wymagane dla chcących uczyć się w tak zwanych seminariach nauczycielskich. Wszyscy kandydaci powinni umieć pływać²⁶ Początkowo nauka trwała rok. Pod kierownictwem Nyblæusa znormalizowano proces dydaktyczny, wydłużając naukę do dwóch lat i sześciu miesięcy. „W epoce, gdy Nyblæus stanął na czele instytutu, nauka podzielona była na trzy oddzielne gałęzie: pedagogiczną, wojskową, leczniczą; działa się to wskutek nastroju ducha komisji przewodniczącej u schyłku dni Brantinga, do składu której Nyblæus należał”²⁷.

W 1882 r. za sprawą Hjalmara Linga edukację przedłużono do trzech lat²⁸. W pierwszym roku kształcono instruktorów, w drugim – nauczycieli „gimnastyki pedagogicznej”, w trzecim – „gimnastów lekarzy”. Absolwenci kursu pierwszego zostawali instruktorami gimnastyki w szkołach podstawowych i średnich. „Ci, którzy przeszli gimnastykę leczniczą dostają tytuł gimnasty-lekarza i wolno im stosować do chorych terapię za pośrednictwem ruchu (np. masaż), pod kierownictwem lekarza”²⁹. Absolwenci wszystkich trzech kursów otrzymywali tytuł „profesorów gimnastyki i mogą prowadzić wykłady w jakiegokolwiek szkole rządowej”³⁰. Od 1887 r., kierownik szkoły Törngren wprowadził pewną nowelizację, dotyczącą kształcenia „gimnasty-lekarza” Otóż kandydat na fizjoterapeutę „powinien przebyć w dwóch pierwszych kursach gimnastykę pedagogiczną i gimnastykę wojskową, zanim wyspecjalizuje się w trzecim roku w gimnastyce leczniczej”³¹. Program nauczania w Instytucie Gimnastycznym obejmował przedmioty teoretyczne i praktyczne gwarantujące wykształcenie na wysokim poziomie.

Instytut posiadał całkiem dobrze zorganizowaną infrastrukturę ułatwiającą efektywne studiowanie. Poza przestronnymi salami wykładowymi, uczelnia dysponowała własnym prosektorium, specjalistyczną biblioteką oraz kliniką medyczną, w której studenci odbywali praktyki kliniczne.

Rok akademicki zaczynał się 1 września, kończył 15 maja każdego roku. Liczba studentów była raczej ograniczona. Jak podkreślił Demeny: „instytut wydaje uczeni niewiele, rok rocznie najwyżej dziesięciu do piętnastu, – uczniowie ci otrzymali najsamprzód wykształcenie ogólne, poczem dopiero wyspecjalizowali się w teorii i praktyce wychowania fizycznego. Co więcej, umiejętność ta nie oddziela się nigdy od nauk, z którymi jest ściśle skojarzoną. Tak więc, skończywszy instytut, profesorowie posiadają wszelkie możliwe rękojmie uzdolnienia w swym zawodzie. Wykształcenie umysłowe nadaje wykładom ich polot i powagę sławiące je na równi z wykładami innych wydziałów; to

26 J. Demeny, dz. cyt., s. 18.

27 Tamże, s. 26.

28 F.E. Leonard, dz. cyt., ss. 31-32.

29 J. Demeny, dz. cyt., s. XIX.

30 Tamże.

31 Tamże, s. 26.

też widzimy, że na uniwersytetach szwedzkich nauczyciel gimnastyki cieszy się takim samym poważaniem co inni profesorowie”³².

W tym cytacie zawarte są oczywiste dla dawnych uczonych prawdy, że bez wiedzy ogólnej nie można mówić o wykształceniu uniwersyteckim. Taki pogląd dzisiaj napotyka na trudności, zważywszy, że obecnie coraz bardziej spada znaczenie wiedzy ogólnej, niegdyś inspirującej całe pokolenia myślicieli i uczonych do odkryć wpływających na życie człowieka. Współcześnie wiedzę ogólną umieszcza się w sferze irrealizmu, traktując ją niczym fanaberię charakterystyczną dla klasy próżniaczej, doceniającej poziom intelektualny danego konceptu.

W XIX wieku aktywność ruchowa potrzebowała refleksji przeprowadzonej z pozycji humanizmu, tak by naukowy obraz rodzącej się kultury fizycznej nie spotkał się z nieufnością i ostrą krytyką w momencie swego powstawania, jako domena wcale nie akademicka. Proces kreacji kultury fizycznej polegał na analizie aktywności ruchowej w taki sposób, że w centrum rozważań znajdowała się istota ludzka, a cała rzeczywistość przyrodnicza i społeczno-kulturowa miała sens i znaczenie tylko w odniesieniu do człowieka. Zatem lustrowano kulturę fizyczną nie tylko przez pryzmat parametrów nauk biologicznych, ale z myślą o człowieku oraz wpływie wymienionych wyróżników na człowieka. One bowiem są tylko istotne i ważne z punktu widzenia człowieka, a mianowicie, na ile i jak pomocnie pełnią instrumentalną rolę wobec niego.

Kultura fizyczna, dziedzina przeżywająca w XIX stuleciu dynamiczny rozwój potrzebowała wyselekcjonowanych adeptów, którzy wniknęliby w jej humanistyczno-przyrodniczą oraz kulturowo-społeczną istotę, i którzy potrafiliby przekroczyć dotychczasowe granice wiedzy, aby jej naukowy obraz stawał się coraz pełniejszy i doskonalszy, którzy potrafiliby zachęcić ludzi do samourzeczywistniania się poprzez aktywność ruchową. Powiedzmy zatem otwarcie, że ta dopiero raczkująca dziedzina naukowa wymagała odpowiednich osobowości „wygimnastykowanych” intelektualnie, którym zawdzięczamy dynamiczny rozwój kultury fizycznej.